

ROZDZIAŁ I

6 Gwoździ Do Trumny Twojego Związku, Czyli Jakie Najczęściej Błędy Popełniają Mężczyźni w Trakcie Związku

Zanim przejdziemy do strategii powrotu do ex, chciałbym Ci nakreślić **najczęstsze przyczyny rozpadów związków**. Musisz wiedzieć jakich błędów w przyszłości nie popełniać, aby znów nie stracić kobiety. Jeśli kiedykolwiek wcześniej byłeś z kobietą to siłą rzeczy miałeś wartość w jej oczach, musiałeś czymś jej zaimponować. Największa wartość w oczach kobiety ma męczyzna przeważnie, (ale nie koniecznie), na początku związku. Im związek leci w dół to proporcjonalnie do tego w dół leci Twoja wartość, albo odwrotnie im popełniasz coraz więcej błędów, które skutkują tym, że tracisz wartość w oczach kobiety, tym Twój związek zaczyna lecieć w dół.

Jak jesteś z atrakcyjną kobietą to musisz przywyknąć do tego, że będziesz **miał sporą konkurencję**. Atrakcyjne kobiety nie dają, aż tak dużo szans facetom i nie czekają, aż związek całkowicie sięgnie dna, tylko dużo, dużo wcześniej spuszczają faceta w „toalecie” niczym gównu. Bierze się to stąd, że atrakcyjne kobiety **mają duży wybór wśród mężczyzn**, natomiast te mniej atrakcyjne niekoniecznie, ale też nie oszukujmy się nawet i one prędzej czy później znajdą Twojego zamiennika i też Cię spuszczą w kiblu. Różnica jest tylko taka, że jedne

nie będą czekać do końca, aż Twoja wartość spadnie do poziomu równego zero, a drugie dadzą Ci kilka szans, póki nie znajdą Twojego zamiennika. Tak czy siak jeśli w porę się nie ogarniesz to lądujesz na śmietniku.

Więc jakie najczęściej błędy popełniają mężczyźni w związkach, że przez nie tracą wartość w oczach kobiety, a co za tym idzie ich związek leci ostro w dół? Poznaj proszę **6 głównych gwoździ do trumny każdego związku**.

- **Utracenie „Statusu Żywiciela”:**

Kobieta, aby związać się z mężczyzną na stałe musi **poczuć emocję bezpieczeństwa**. Jeśli jest to jakaś przelotna znajomość, szybki numerek czy cokolwiek innego to status żywiciela już nie odgrywa, aż tak istotnej roli. Co mam na myśli pisząc „*status żywiciela*”? a to mam, że już od dawien dawna, od czasów prehistorycznych kobiety bardziej pociągał mężczyzna, który **potrafił się nią zaopiekować**. Jak doskonale wiesz, za czasów prehistorycznych były inne niebezpieczeństwa niż teraz. Kiedyś trzeba było zdobyć pożywienie, przetrwać trudną zimę, a także móc ewentualnie obronić kobietę i dzieci przed innymi zagrożeniami. Kobiety w tamtych czasach **wybierały najsilniejszych samców**, ponieważ oni rokowali dobre prognozy na to, że ona **przetrwa wraz z dziećmi**. Dodatkowo największy i najsilniejszy osobnik przewodził grupie co jeszcze bardziej wzmacniało jego pozycję, ponieważ był liderem to on rządził, to on podejmował decyzje dla grupy, to jego każdy musiał się słuchać.

W dzisiejszych czasach nie biegasz z dzidą za mamutem, żeby zdobyć pożywienie i ewentualne „ubrania” dzięki, którym Ty jak i Twoja rodzina przetrwa ciężką mroźną zimę. W dzisiejszych czasach Twoją dzidę do polowania zastępują **zasoby i Twój potencjał do ich zdobycia**. Co mam na myśli? Jak jesteś głodny to nie idziesz na polowanie z dzidą, tylko idziesz do sklepu, żeby **kupić** jedzenie, jak nastaje zima to nie biegiesz z dzidą na niedźwiedziem tylko idziesz do sklepu odzieżowego i **kupujesz** kurtkę. Już nie stawiasz czoła niebezpieczeństwom typu „*jak odgonić tygrysa od jaskini*”, tylko problemom typu jak opłacić rachunki. Tu nie chodzi o pieniądze tylko o możliwości ich zdobycia. **Kobiety nie lecą na pieniądze, tylko jak już to na mężczyzn potrafiących je zarobić, a to jest wielka różnica**(Jasne, że są kobiety, które widzą tylko pieniądze, ale są one w mniejszości). Oczywiście pieniądze jak wiesz to nie wszystko i nie popełniaj błędu większości mężczyzn, którzy próbują zaimponować kobietom tylko i wyłącznie pieniędzmi, ponieważ zapamiętaj, że czas kobiet możesz kupić, **ale uczuć nigdy**. Jeśli Twoją kartą przetargową będzie tylko i wyłącznie Twoja karta kredytowa i Twoje kluczyki od najnowszego Ferrari, to będziesz przyciągał do siebie kobiety, które prędzej czy później **wydoją Cię finansowo, a i tak spuszczą w kiblu**. Zresztą ja osobiście nie mógłbym sobie spojrzeć w lustro, mając świadomość, że moja kobieta jest ze mną tylko dla moich pieniędzy i że tylko to mam jej do zaoferowania.

Jak pisałem wcześniej kobiety nie lecą na pieniądze, tylko na mężczyzn potrafiących je zarobić. To czy potrafisz zarobić pieniądze świadczy tylko i wyłącznie o Twoich cechach charakteru. Jeśli masz swoją firmę i mówisz to kobiecie to jednocześnie **przesyłasz jej inne komunikaty, a mianowicie:**

- On jest zaradnym facetem, ponieważ byle kto nie założy firmy.

- On jest obrotnym facetem, ponieważ byle sierota nie poradzi sobie z tym wszystkim.
- On podejmuje ryzyko
- On jest pracowity, odpowiedzialny.
- On jest Liderem, czyli jest osobą, która podejmuje decyzję.
- On być może zarabia dużo pieniędzy, dzięki którym ja i nasze dzieci przetrwamy.

Mógłbym jeszcze wymieniać, ale chcę dać Ci już do myślenia w tej kwestii. Wcale nie musisz mieć wielkiej firmy jak Bill Gates i zarabiać miliardów jak on, ale wystarczy, że będziesz miał małe przedsiębiorstwo, które będzie generowało wystarczający dochód na przetrwanie. Zresztą pracując na etacie niestety nie zarobisz milionów, no chyba, że jesteś wybitnym specjalistą w jakiejś niszowej dziedzinie, który dla swojego szefa generuje wiele milionów.

Jak pisałem wcześniej pieniądze są tylko środkiem do lepszego życia. Ponieważ za **pieniądze się ubierzesz, za pieniądze się napijesz, zjesz, kupisz samochód, zapewnisz dach nad głową, a także sprawisz, że Twoim dzieciom nic nie będzie brakowało.** Brak pieniędzy zabije prędzej czy później każdą miłość, ponieważ pustymi gadkami o miłości niestety nie nakarmisz dzieci. Naukowo zresztą jest udowodnione to, że nawet w świecie zwierząt samice wybierają tych samców, którzy mają lepsze legowiska.

Kiedyś mój kolega skarżył mi się, że ma trudności z uprawianiem seksu z kobietami. Miał swego czasu okres taki, że interesowały go tylko i wyłącznie bardzo szybkie i krótkie znajomości, przeważnie klubowe. Jego problem był taki, że nie wiedział o co chodzi, w klubie mu wszystko szło gładko, ale gdy jechał z nowo poznaną kobietą do jego domu to im bliżej byli, to ona stawała się coraz bardziej zimniejsza.

Gdy wchodzili do jego domu to już całkiem się blokowała i nie wiedział o co chodzi. Jego błąd polegał na tym, że był bardzo bogaty. Siłą rzeczy sam na to zarobił, sam rozkręcił firmę i sam do tego doszedł. Gdy kobieta zobaczyła jego luksusowy samochód, który stał pod klubem od razu zarzuciła go pytaniami w stylu „*Kim jesteś i czym się zajmujesz*” pomimo, że wcześniej jej to nie interesowało. A gdy weszli do jego domu to od razu całkiem się zablokowała, ponieważ pozmieniały jej się Priorytety. Już nie chciała tego faceta na szybki numer, tylko chciała dążyć do związku z nim.

Jak to się ma do Twojej byłej kobiety?. Jeśli byłeś lub jesteś osobą wiecznie bezrobotną, która albo była lub jest ciągle na utrzymaniu rodziców, albo sama się nie potrafiła lub nie potrafi się utrzymać, no to jak Ty powiedz chcesz utrzymać swoją rodzinę?, a kobiety uwierz mi to widzą. Jeśli masz atrakcyjną kobietę no to bardzo szybko pojawi się ktoś koło niej, który będzie próbował ją oczarować. **Jeśli radzi sobie finansowo o wiele lepiej od Ciebie**, to uwaga kobiety będzie szła w jego stronę. Ja tu naprawdę nie mówię, że masz zarabiać miliony dolarów, żeby być spokojny o to, żeby kobieta od Ciebie nie odeszła, bo pieniądze nie zagwarantują Ci też tego, że zatrzymasz kobietę, ale **jeśli nie radzisz sobie finansowo na tyle, że na nic Cię nie stać, jesteś ciągle na utrzymaniu kogoś, albo nie możesz wiecznie znaleźć pracy lub gdy znajdziesz to po kilku tygodniach wywalają Cię na zbity pysk, to Twoja kobieta będzie czuła ciągły niepokój. Twoja kobieta zacznie zadawać sobie pytania w stylu „*Czy to jest odpowiedni mężczyzna dla mnie?*” , „*Czy on będzie w stanie zapewnić przyszłość mi i moim dzieciom?*” , „*Czy w razie jakiś problemów mogę na niego liczyć?*”**

Kiedys mój kolega miał dobrze płatną pracę. Gdy miał dobrze płatną pracę to i na nic nie brakowało. Wszyscy byli szczęśliwi nie było w domu większych kłótni. Jednak gdy nastał okres kryzysu i on jak i wielu jemu podobnych straciło swoje posady to zaczęły się malutkie

problemy. Na początku będąc na bezrobociu było wszystko w porządku, jednak im dłużej pozostawał na bezrobociu i im szybciej kończyły się oszczędności tym jego **kobieta zaczęła się inaczej zachowywać**. Zmieniła całkowicie nastawienie do niego, a po trzech miesiącach nie mógł z nią wytrzymać. Codziennie były kłótnie, nie było pomiędzy nimi bliskości, **a wszystko rozchodziło się o pieniądze**. Rozmawiając z nim ciągle narzekał, że ma dosyć ciągłych pytań „*kiedy znajdziesz sobie pracę?*”. Wszystko się w miarę uspokoiło jak znalazł znów nową pracę i zaczęli wracać z powrotem na prostą. Potem sam w rozmowie przyznał, że to miało związek z tym, że przez długi czas nie mógł znaleźć pracy, w właściwie dobrze płatnej pracy ponieważ jego ego nie pozwalało mu pójść pracować poniżej oczekiwań, a on i jego rodzina byli przyzwyczajeni do wygód.

Jeśli kupiłeś czas kobiety, a nie uczucia i ona jest z Tobą tylko i wyłącznie dla kasy to zapomnij o tym, że da Ci tyle czasu na szukanie innej pracy. W chwili podwinięcia się życiowej nogi, panna się ewakuuje zostawiając Cię na lodzie. Także jak sam widzisz nie sztuką jest mieć pieniądze i kobiety, bo dziś pieniądze masz, a jutro możesz nie mieć. Większość mężczyzn chcących zaimponować kobiecie swoim statusem materialny, przyciąga do siebie kobiety, które tylko to w nich widzą. A w momencie jakiegoś kryzysu, choroby zostawiają ich na lodzie gołych i wesołych. **Jeśli Twoja była kobieta widziała w Tobie tylko i wyłącznie pieniądze, a Ty chcesz do nie wrócić to jesteś po prostu głupi**. Jeśli natomiast jesteś bezrobotnym leniem, który ma do wszystkiego dwie lewe ręce i dziwisz się, że kobieta po jakimś czasie Ciebie zostawia dla innego faceta bardziej ogarniętego życiowo nazywając ją „*dziwką co leci na pieniądze*” to tym bardziej jesteś głupi. Jak pisałem wyżej **kobiety nie lecą na pieniądze, tylko na facetów potrafiących je zarobić, zresztą na kogo mają lecieć na zapijaczonych leniwych, śmierdzących bezdomnych?**. Co takiego ma leniwy

zapijaczony, śmierdzący bezdomny, że akurat najatrakcyjniejsze kobiety mają na nich lecieć? Czym się różni zapijaczony bezdomny od człowieka sukcesu? **Podejściem do życia, podejściem do problemów. Człowiek sukcesu jak natrafi się jakiś problem na jego drodze jak choćby brak pieniędzy to mierzy się z nim i myśli jak go rozwiązać, jak zdobyć pieniądze, jak się utrzymać, jak utrzymać rodzinę. Natomiast zapijaczony bezdomny widząc jakiś problem wyciąga litra wódki i pije do dna i w zasadzie tym się różnią, cechami charakterów oraz podejściem do życia.**

Ktoś kto jest jeszcze młody i czyta te słowa może wywnioskować w takim razie, że on nie wpada w ramę żywiciela ponieważ nie ma stałej pracy. Otóż w młodym wieku liczy się **Twój potencjał, to jak rokujesz na przyszłość**. Jeśli masz plany, cele, marzenia z którymi dzielisz się z kobietą i perspektywicznie patrzysz do przodu, a nie żyjesz tylko chwilą i tylko zabawą, to dobrze dla Ciebie. Kobiety w wieku studenckim wybierają na przykład: intelektualistów, którzy potencjalnie rokują na lepszą przyszłość tym, że będą w przyszłości w stanie zdobyć zasoby w postaci lepiej płatnej pracy, założenia firmy. **Z tym, że pamiętaj prędzej czy później będziesz rozliczony ze swojego potencjału**. Jeśli gadasz cały czas o swoich marzeniach, o własnej firmie a czas leci i nic nie robisz w tym kierunku, żeby ją założyć będziesz niespójny. Jeśli jesteś młody to już dużo świadczy to o Twoim życiu. Jeśli studiujesz i jeszcze starasz się gdzieś dorobić grosz, żeby Ci starczyło na jakieś rozrywki to dobrze rokujesz dla kobiety, bo przekazujesz tym sposobem, **że sobie poradzisz, że jesteś obrotny, samodzielny, zaradny**. Jednak gdy mając 19 lat zatrudniasz się jako kelner w restauracji to na chwilę obecną pieniądze mogą Ci wystarczyć na kawalerskie wydatki. Jednak gdy Twoje życie leci i w wieku 30 lat nadal jesteś tym samym kelnerem, w tej samej restauracji i masz podobne zarobki, a w dodatku masz atrakcyjną kobietę, która jest

panią manager w międzynarodowej firmie, gdzie zarabia kilkadziesiąt tysięcy dolarów miesięcznie to dam sobie ręce obie uciąć, że w związku waszym to ona będzie **dyktowała warunki i pojawią się poważne spięcia**. Głównie będzie chodziło o to, że po prostu nie pasujesz do niej, będziesz dla niej kulą u nogi. Na każdym kroku będzie ona bombardowana tym kontrastem między wami zaczynając od jej znajomych, aż po rodziców skończywszy. **Zapowiadałeś się dobrze, jednak zmarnowałeś swój potencjał, a ona go wykorzystała. To ona jest kobietą sukcesu, a jak każda kobieta sukcesu, chce mężczyzny sukcesu, a nie nieudacznika**. Nie twierdzę, że praca w restauracji to nieudacznictwo życiowe, bo uważam, że żadna praca nie hańbi, a hańbią tylko i wyłącznie zarobki, jednak chcę Cię przestrzec, że w oczach jej jak i jej znajomych czy rodziców możesz wychodzić na **nieudacznika życiowego, który kiedyś miał marzenia, cele, chciał być kimś, ale nic nie zrobił w tym kierunku, ponieważ zabrakło mu ambicji, determinacji, wytrwałości, siły woli by sięgnąć po swoje marzenia**. Jeśli stoisz w miejscu przez wiele lat to tak naprawdę cofasz się, bo świat idzie do przodu. Odrzuć mój drogi Hollywoodzie produkcje, gdzie byle ciota, którego życie to jeden wielki nieład, rywalizuje z przystojnym i ogarniętym życiowo kołesiem i wygrywa zdobywając piękną kobietę za którą ślini się całe miasto. W realnym życiu to tak nie działa. Jeśli całe życie spędzisz w knajpie na zmywaku za jałmużną dobrą dla nastolatków, to przekazujesz kobietom atrakcyjnym, że jesteś mało ambitnym facetem, który ciągle stoi w miejscu, a stojąc w miejscu cofasz się, bo świat idzie do przodu, Twoja kobieta idzie do przodu. Nie rokujesz już dobrze dla niej, stajesz się wręcz kulą u nogi, zaczynasz przeszkadzać i **kobieta nie widzi już w Tobie kandydata na męża i ojca ich dzieci**. Owszem wcale nie jest powiedziane, że pracując za jałmużną gdzieś na zmywaku nie będziesz miał kobiet i będziesz skazany na walenie konia do końca swoich dni. Owszem będziesz miał kobiety na równi ze swoim statusem

społecznym, czyli takie, które też pracują na zmywaku i nie chcą sięgnąć więcej z życia bo są za bardzo leniwe. Jednak mam nadzieję, że takie kobiety Cię nie interesują. W sumie z drugiej strony lepsza praca na zmywaku niż żadna, to jest w ogóle porażka. Jak będziesz wiecznie bezrobotnym to dzieli Cię tylko jeden krok od statusu bezdomnego i uwierz nawet kobieta mało urodziwa co pracuje byle gdzie za grosze stwierdzi, że do niej po prostu nie pasujesz i jesteś dla niej kulą u nogi.

Natomiast jeśli masz kobietę, która jest kulą dla Ciebie u nogi to prawdopodobnie będziesz z nią tylko dla jej urody i może seksu. **Jeśli to Ty będziesz osobą, która idzie do przodu nie oglądając się za siebie, odnosząc sukcesy nie tylko na polu finansowym, ale także sukcesy na innych polach to będziesz bardzo pożądanym towarem wśród kobiet.** Wtedy prawdopodobnie to Twoja kobieta zacznie być zazdrosna i będzie próbowała Cię ograniczać bojąc się, że Ciebie straci. Ty natomiast zauważysz, że stać Cię na więcej i patrząc na swoją kobietę stwierdzisz, że już Ci się nie podoba i zrywasz z nią, a na jej miejsce bierzesz sobie jej zamienniczkę w postaci młodszej kobiety. Tak robią gwiazdy Hollywood, którzy wiedzą doskonale że są pożądanym towarem na rynku i znają swoją wartość i tak słyszysz, że co jakiś czas jakiś gwiazdor wymienił swoją żonę na lepszy model tzn. młodszy.

Jednym z ważnych czynników odzyskania z powrotem swojej kobiety jest Twoja totalna metamorfoza. Musisz się zmienić w kilku płaszczyznach, a jakich to opiszę w innym rozdziale. Myślę, że wstępnie już rozumiesz o co chodzi z żywicielem. **Żywiciel jest to osoba, która utrzymuje rodzinę, jest to Pan Domu.** Tak się stało, że od dawien dawna na barkach mężczyzny spoczywa utrzymanie rodziny. Mimo, że czasy się bardzo pozmieniały i nie biegamy z dzidami za dinozaurami, a kobiety założyły spodnie i nieraz mają większe jaja niż faceci, to jednak wraz na nas to spoczywa ten obowiązek. Kiedyś liczyła się wyłącznie siła fizyczna i dziś poniekąd dobrze zbudowani mężczyźni

pociągają kobiety, to teraz liczy się co innego, a mianowicie **umiejętności pozyskiwania zasobów lub potencjał mówiący „że ten facet w życiu odniesie sukces”**.